

## UZASADNIENIE

Pozwem z 26 sierpnia 2014 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej R. R. kwoty 7 535,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana nie zapłaciła na jego rzecz należności wynikającej z noty obciążeniowej nr (...).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 października 2012 r. pomiędzy (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. (dalej: (...)) a R. R. doszło do zawarcia umowy nr (...) o współpracy w zakresie sprzedaży prasy. Zgodnie z treścią § 7 umowy, okres jej obowiązywania został określony w załączniku nr 1. Umowa miała wejść w życie 5 listopada 2012 r. i obowiązywać do 4 listopada 2015 r., tj. przez okres 36 miesięcy. W § 7 ust 4 umowy strony uzgodniły, że w przypadku wypowiedzenia przez dostawcę (powoda) umowy na podstawie ust 2 powyżej, lub wypowiedzenia jej przez odbiorcę (pозwaną) przed upływem okresu, o którym mowa w ust 1, dostawca mógł żądać od odbiorcy zapłaty kary umownej w wysokości miesięcznej wartości sprzedaży prasy liczonej jako średnia z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym zostało przez dostawcę lub odbiorcę złożone oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, nie mniej jednak niż 4 000 zł (okoliczności niesporne, a nadto: umowa o współpracy, k. 78-80; warunki współpracy, k. 81).

W listopadzie 2013 r. pozwana wypowiedziała umowę zawartą w dniu 24 października 2012 r. Powodem wypowiedzenia umowy były problemy finansowe (zeznania R. R., k. 176-176 v.).

Pismem z 16 grudnia 2013 r. (...) poinformował pozwaną, że umowa o kolportaż prasy nr P- (...) zawarta w dniu 24 października 2012 r. zostaje rozwiązana przed ustalonym terminem i zgodnie z § 7 ust 4 zostanie naliczona kara w wysokości 6991,71 zł (pismo z 16 grudnia 2013 r., k. 82; kopia koperty, k. 84).

Dnia 17 stycznia 2014 r. powód wystawił pozwanej notę obciążeniową nr (...) opiewającą na kwotę 6 991,71 zł (nota obciążeniowa, k. 38).

Wysokość kary umownej została wyliczona na podstawie średniej z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym zostało złożone oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Obroty za wrzesień 2013 r. wynosiły 8003,23 zł, za październik 6 954,58 zł, zaś za listopad 2013 r. 6 991,71 zł. Wobec powyższego średnia z trzech miesięcy wynosiła 6 991,71 zł (informacja dotycząca podstawy wyliczenia kary, k. 85; faktury stanowiące podstawę do wyliczenia kary, k. 93-127 v.).

Pozwana kierowała do powoda korespondencję, w treści której domagała się odstąpienia od egzekwowania nałożonej nań kary umownej. Powoływała się na ciężką sytuację finansową. Ponadto pozwana sprzedając pawilon żywiła nadzieję, iż nabywca pawilonu podpisze umowę ze spółką (...) i tym samym wejdzie w miejsce pozwanej. Pomiędzy nową właścicielką a powodową spółką nie doszło do zawarcia umowy, gdyż (...) zaproponował jej zbyt niską marżę (pismo z 28 stycznia 2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 65-67; pismo z 24 kwietnia 2014 r., k. 68-69; zeznania pozwanej R. R., k. 176-176 v. ).

Powołany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dokumenty, które nie budziły wątpliwości co do wiarygodności, ponadto w oparciu o zeznania pozwanej R. R.. Zeznania strony pozwanej pozwoliły na ustalenie okoliczności zawarcia umowy, przyczyn oraz daty jej rozwiązania. Zeznania te były wiarygodne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, tj. co do kwoty 7 535,57 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, iż między stronami doszło do zawarcia umowy z dnia 24 października 2012 r. w zakresie sprzedaży prasy. Umowa została zawarta na okres od 5 listopada 2012 r. do 4 listopada 2015 r. (36 miesięcy)- fakt ten również nie był przez pozwaną kwestionowany. Pozwana jak sama przyznaje wypowiedziała umowę przed końcem okresu jej obowiązywania. Spór ogniskował się wokół tego czy powód mógł domagać się od pozwanej zapłaty kary umownej.

Podstawą roszczeń powoda był art. 483 k.c. Zgodnie z treścią § 1 powołanego artykułu można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Nie budziło wątpliwości Sądu, iż w § 7 ust 4 umowy strony uzgodniły możliwość naliczenia kary umownej, w przypadku wypowiedzenia umowy przez odbiorcę (pozwaną) przed upływem okresu wskazanego w załączniku nr 1 do umowy, czyli w niniejszym przypadku przed 4 listopada 2015 r. Pozwana wypowiedziała umowę w listopadzie 2013 r., a więc rok po jej zawarciu. Odnosząc się do wysokości naliczonej przez powódkę kary umownej wskazać należy, że strona pozwana nie kwestionowała wysokości naliczonej kary. Ponadto powódka złożyła faktury na podstawie których wyliczyła średnią sprzedaży z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym zostało złożone oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Wobec powyższego Sąd uznał, iż powód prawidłowo wyliczył wysokość należnej mu od pozwanej kary.

Zgodnie z art. 484 § 1 i 2 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszące wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W toku prowadzonego postępowania strona pozwana wskazywała, że powódka nie poniosła żadnej szkody. Należało w tym miejscu wskazać, że szkoda nie jest przesłanką roszczenia o karę umowną. Stąd też zastrzeżenie kary umownej modyfikuje ogólne przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, ponieważ obowiązek jej zapłaty występuje bez względu na fakt wystąpienia lub wysokość poniesionej szkody. W świetle przepisów kodeksu cywilnego brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić jedynie kryterium miarkowania wysokości takiej kary. Jak uprzednio wskazano przesłankami miarkowania są znaczne wykonanie zobowiązania przez dłużnika oraz rażące wygórowanie kary umownej. Obie przesłanki miarkowania są równorzędne i rozłączne. Wystarczy wystąpienie jednej z nich, aby dłużnik mógł żądać redukcji kary umownej. W przypadku wystąpienia jednocześnie obu przesłanek miarkowania mogą być one stosowane jednocześnie i stąd niejako "podwójnie" mogą wpływać na zakres redukcji należnej wierzycielowi kary (por. wyr. SN z 19.4.2006 r., V CSK 34/06, Legalis oraz wyr. SN z 13.2.2014 r., V CSK 45/13, OSP 2015, Nr 6, poz. 56 z aprobowanymi w tym zakresie uwagami w głosie A. Orzeł, tamże, s. 862; tak też B. Trętowski, Miarkowanie, s. 42).

Pierwszą przesłanką miarkowania kary umownej jest to, że zobowiązanie zostało przez dłużnika w znacznej części wykonane. W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że nie można mówić o wykonaniu zobowiązania w znacznej części, gdyż umowa została zawarta na okres 36 miesięcy, zaś jej wypowiedzenie przez pozwaną nastąpiło po upływie 12 miesięcy. Wobec czego umowa była wykonywana tylko przez 1/3 okresu na jaki została zawarta. Sytuacja taka nie daje podstaw do twierdzenia, że umowa ta została w znacznej części wykonana. Wykonanie umowy w znacznej części oznacza, iż interes wierzyciela, jaki miał on w wykonaniu zobowiązania, został zaspokojony w części zbliżającej się do pełnego jego zaspokojenia. Tutaj taka sytuacja nie miała miejsca wobec czego odpadała pierwsza z przesłanek do miarkowania kary umownej.

Kolejną z przesłanek to rażące wygórowanie kary umownej. Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej jest zwrotem niedookreślonym wskazującym na fakt ewidentnej niewspółmiernej wysokości (nieadekwatności) kary umownej do tej, która powinna być należna w danej sytuacji. Jeżeli bowiem już *prima facie* dostrzec można, że uszczerbki w dobrach chronionych wierzyciela są nieznaczne, sąd powinien wyeliminować wygórowanie kary umownej w zakresie, w jakim dysproporcja jest rażąca. W przedmiotowej sprawie Sąd nie dostrzegł, aby zastosowana przez powoda kara była rażąco wygórowana. Wskazać należy, że celem firm prowadzących taki rodzaj działalności jak powódka jest związanie się z odbiorcą na dłuższy okres. Spowodowane jest to także tym, że firmy udzielają różnego typu rabatów

i tylko przy dłuższym okresie trwania umowy jest to dla nich opłacalne. Dlatego też na wypadek przedterminowego wypowiedzenia umowy zawierają z kontrahentami zapis o możliwości naliczenia kary umownej.

Pozwana przed naliczoną karą próbowała się również bronić tym, że osoba, która zakupiła od niej kiosk miała kontynuować umowę w zakresie sprzedaży prasy z powodem, jednak jak wskazała sama pozwana do zawarcia takiej umowy nie doszło.

Konkludując Sąd nie znalazł podstaw do miarkowania kary umownej naliczonej przez powoda. Sam fakt, że strona pozwana popadła w kłopoty finansowe nie może oddziaływać na jej zobowiązania wobec podmiotów zewnętrznych. Nie można również uznać, że naliczenie kary umownej w niniejszym przypadku było w jakikolwiek sposób sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż powód udowodnił roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wobec czego należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7 535,57 zł, na którą złożyła się należność wynikająca z noty obciążeniowej nr (...) oraz skapitalizowane odsetki.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na zasadzie art. 481 k.c. i art. 482 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu- 95 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego-1200 zł.

## ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pozwanej z pouczeniem o apelacji.